

Sygn. akt I KK 482/22

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2023 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy M. Ł. skazanego z art. 279 § 1 k.k. i inne,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1557/21, zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 9 września 2021 r., sygn. akt II K 1094/20,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Oławie z dnia 9 września 2021 r., sygn. akt II K 1094/20, M. Ł., został uznany za winnego:

1) w punkcie IV wyroku:

a/ popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt I części wstępnej wyroku, to jest, występuku z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. polegającego na tym, że w nocy na 3 stycznia 2020 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. oraz ustaloną osobą nieletnią, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, włamał się poprzez wybicie szyb w drzwiach przednich lewych i prawych w samochodzie m-ki V., nr rej.

[...], do jego wnętrza, skąd usiłował dokonać zaboru mienia w celu jego przywłaszczenia, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak przedmiotów będących w jego zainteresowaniu, dokonując uszkodzenia mienia w postaci kasy fiskalnej marki V., wkładu lusterka zewnętrznego prawego od strony pasażera i dwóch szyb o łącznej wartości nie mniejszej niż 3.000 zł na szkodę P. D., przy czym M. Ł. zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach recydywy szczególnej wielokrotnej w ujęciu art. 64 § 2 k.k.;

b/ popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt II części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. polegającego na tym, że w nocy na 3 stycznia 2020 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. oraz z ustaloną osobą nieletnią, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, włamał się poprzez wybicie szyby w tylnych drzwiach klapy bagażnika w samochodzie m-ki S. nr rej. [...] do jego wnętrza, skąd zabrał w celu przywłaszczenia przedmioty w postaci kuchenki turystycznej o wartości 100 zł, przekładni planetarnej do odkręcania kół w pojeździe ciężarowym o wartości 500 zł, kosmetyczki marki M. o wartości 50 zł z zawartością biżuterii w postaci: obrączki ze złota o wartości 400 zł, pierścionka koloru złotego z trzema diamentami o wartości 2.000 zł, pięciu sztuk pierścionków koloru złotego o wartości 50 zł, bransoletki koloru złotego o wartości 60 zł, bransoletki srebrnej z wysadzonymi kryształami S. o wartości 500 zł, bransoletki-rzemyka z kamykami o wartości 30 zł, zegarka m-ki M. ceramicznego z bransoletą ze złota o wartości 2.500 zł, o łącznej wartości 6.190 zł na szkodę A.Ł., przy czym oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k.k.;

c/ popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. polegającego na tym, że w nocy na 3 stycznia 2020 r. w O., działając wspólnie i w porozumieniu z J. P. oraz z ustaloną osobą nieletnią, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej włamał się poprzez wybicie szyby o wartości 150 zł w drzwiach przednich lewych w samochodzie m-ki F. o numerach rejestracyjnych [...] do jego wnętrza, skąd usiłował dokonać zaboru mienia w celu jego przywłaszczenia, jednak zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak przedmiotów będących w jego zainteresowaniu, czym działał na szkodę M. O., przy czym oskarżony zarzucanego

mu czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 k.k. -

- jednocześnie Sąd uznał, że czyny te stanowiły ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. - i za to, na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. i art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu M. Ł. karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności;

2) popełnienia czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku, to jest, przestępstwa z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polegającego na tym, że w dniu 3 stycznia 2020 r. w B., wbrew przepisom ustawy, posiadał środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste o masie netto 4,87 g i substancję psychotropową w postaci amfetaminy o masie netto 6,09 g - i za to wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt V wyroku);

3) popełnienia czynu opisanego w pkt V części wstępnej wyroku, to jest przestępstwa z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającego na tym, że w dniu 3 stycznia 2020 r. w O. i B., posiadał ziele konopi włóknistych o masie netto 998,94 g i kofeinę o masie netto 41,03 g nie uświadamiając sobie, iż nie są to: środek odurzający w postaci ziela konopi innych niż włókniste oraz amfetamina - i na podstawie art. 14 § 2 k.k. w tym przypadku Sąd odstąpił od wymierzenia kary (pkt VI);

4) na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. Sąd wymierzył M. Ł. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności (pkt VII);

5) na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii Sąd orzekł przepadek znalezionego przy oskarżonym ziela konopi innych niż włókniste o masie netto 4,87 gram oraz amfetaminy o masie netto 6,09 gram i zarządził ich zniszczenie;

6) na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. Ł. oraz drugiego współoskarżonego solidarny obowiązek naprawienia wyrządzonych szkód przez zapłatę: na rzecz P. D. 3.000 zł; na rzecz A. Ł. 6.190 zł i na rzecz M. O. kwoty 150 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator Prokuratury Rejonowej w Oławie (na korzyść w zakresie kary) i obrońca oskarżonego M. Ł..

Po rozpoznaniu wniesionych apelacji Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12 lipca 2022 r., sygn. akt IV Ka 1557/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: podstawę prawną orzeczonej wobec oskarżonego M. Ł. w punkcie VII części dyspozytywnej kary łącznej uzupełnił o przepis art. 4 § 1 k.k.; uchylił solidarny obowiązek naprawienia szkody orzeczony wobec obu oskarżonych w punkcie X części dyspozytywnej na rzecz A. Ł. w kwocie 6.190 zł; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M. Ł., który zarzucił:

a/ rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez rozpoznanie środka zaskarżenia zawierającego braki formalne tego rodzaju (brak uzasadnienia apelacji), że pismo nie mogło otrzymać biegu, a pomimo tego bez uprzedniego wezwania o uzupełnienie braków, apelacja została rozpoznana.

b/ rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz poprzez inkorporowanie przez Sąd odwoławczy do własnego rozstrzygnięcia, błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie dowodów przeprowadzonych na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego, w konsekwencji czego uznano M. Ł. winnym popełnienia zarzucanych czynów, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadzi do wniosku odmiennego.

c/ rażącą niewspółmierność kary w związku z naruszeniem przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego prokuratur Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W niniejszej sprawie nie doszło do rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 120 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Zgodnie z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. odwołujący się powinien wskazać zaskarżone rozstrzygnięcie lub ustalenie, a także podać, czego się domaga, natomiast jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego, obrońcy lub pełnomocnika, powinien ponadto zawierać wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu oraz uzasadnienie. Skoro obrońcy były znane te przepisy, to zastanawiające jest, dlaczego złożył podpis pod środkiem odwoławczym niezawierającym uzasadnienia i przesłał tak sporządzoną skargę do Sądu odwoławczego (k. 417). Z akt sprawy wynika, że pomimo tego, iż apelacja wniesiona przez obrońcę nie zawierała uzasadnienia - a jedynie dwa zarzuty dotyczące błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary - Sąd odwoławczy zarządził przyjęcie apelacji (k. 419). Taka konstrukcja skargi spowodowała przeniesienie na Sąd Okręgowy ciężaru poszukiwania uzasadnienia postawionych zarzutów w zebranych dowodach, co wykraczało poza ramy kontroli instancyjnej. Wykonanie takiej kontroli przez Sąd odwoławczy praktycznie w granicach działania z urzędu nie wykazało żadnego błędu w ustaleniach faktycznych ani rażącej surowości wymierzonej kary pozbawienia wolności, zatem nie dało podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy [natomiast skutek trafnej apelacji prokuratora wniesionej na korzyść obu oskarżonych doszło do wskazanej powyżej korekty wyroku Sądu I instancji]. Należy zauważyć, że takie ujęcie zarzutu odwoławczego jakie miało miejsce w przedmiotowej sprawie, nie może skutkować tym, iż sąd odwoławczy sam będzie poszukiwał w zaskarżonym rozstrzygnięciu wszelkich uchybień regułom swobodnej oceny dowodów, jakie mogły w ogóle zaistnieć. Jednak mimo tak daleko idącego poziomu ogólności apelacji obrońcy, sprawiających wrażenie wręcz pozorowanych, Sąd odwoławczy bardzo rzetelnie odniósł się do obu zarzutów skargi i przedstawił logiczne i przekonujące argumenty wskazujące na ich bezzasadność. W tej sytuacji nie można mówić o naruszeniu prawa oskarżonego do obrony, skoro mimo lakonicznej apelacji, Sąd Okręgowy we

Wrocławiu poddał merytorycznej i solidnej analizie stanowisko Sądu I instancji, wykazując słuszność przypisania oskarżonemu zarzucanych mu czynów. Skoro zatem obrońca nie załączył uzasadnienia do własnej apelacji, nie powinien więc obecnie wywodzić z tego faktu możliwości formułowania zarzutu kasacyjnego, opierającego się na koncepcji przeniesienia odpowiedzialności za brak uzasadnienia na organ procesowy.

W rezultacie więc nie doszło również do naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., poprzez inkorporowanie przez Sąd odwoławczy do własnego rozstrzygnięcia, zarzucanej błędnej oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji. Jakkolwiek w apelacji nie podniesiono wprost zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., to Sąd odwoławczy odpowiadając na zarzut błędu w ustaleniach faktycznych wykluczył także ewentualną obrazę art. 7 k.p.k. przez Sąd Rejonowy. Obrońca w ramach kasacji po raz kolejny podnosi, że „Oskarżony nie miał żadnej wiedzy i żadnego wpływu na to co zrobią współoskarżeni przebywający kilka kilometrów od niego” – jednak ta linia obrony została skutecznie obalona za pomocą dowodów oskarżenia na rozprawie głównej.

Sąd odwoławczy w odpowiedzi na zarzut apelacyjny trafnie wskazał, że „Na sprawstwo i winę oskarżonego wskazuje całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z którego wyłania się nieskomplikowany stan faktyczny. M. Ł. wraz z pozostałą dwójką współsprawców uczestniczył w zaplanowaniu popełnionych przestępstw, podziale ról i łupów. Rolą oskarżonego było zawieszenie J. P. i nieletniego do O., a następnie oczekiwanie na nich w aucie, kiedy ci dokonywali włamań do samochodów. Oskarżonemu przypadł, za spełnienie tej roli, udział w łupach, choć w części mniejszej od ww.”.

Należało się zgodzić ze stanowiskiem Sądu odwoławczego, że można być współsprawcą przestępstwa nawet, jeśli nie realizuje się żadnej czynności wykonawczej, jeżeli tylko zamiarem, uzgodnieniem, planem, współsprawcy obejmowali dane przestępstwo, a brak realizacji czynności wykonawczych przez jednego ze współsprawców wynikał z przyjętego podziału ról.

Jest to pogląd prawny utrwalony w judykaturze (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2022 r., IV KK 99/22, LEX nr 3418396; z dnia 20*

kwietnia 2004 r., V KK 351/03, OSNKW 2004, z. 5, poz. 53). Z kolei w postanowieniu z dnia 2 marca 2006 r., w sprawie II KK 7/06, (LEX nr 196995), Sąd Najwyższy stwierdził - „Za współsprawcę należy traktować nie tylko tego, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego wspólnie z innymi osobami (osobą) realizuje jego czynność wykonawczą, ale także tego, kto sam wprowadzie nie wykonuje, nawet w części, czasownikowego znamienia przestępstwa, lecz działając wspólnie z innymi osobami, w realizacji zawartego z nimi porozumienia, w ramach przyjętego podziału ról, przyczynia się w istotny sposób do urzeczywistnienia wspólnie zamierzonego przestępstwa. Istota współsprawstwa, w myśl tej koncepcji, sprowadza się zatem do wejścia w porozumienie co do popełnienia konkretnego przestępstwa i następnie wzięcia istotnego udziału w bezpośredniej realizacji podjętej wspólnie decyzji (zamiaru) o jego popełnieniu. Konstrukcja taka, znajdująca obecnie oparcie w przepisie art. 18 § 1 k.k. (...), stanowi w istocie podstawę rozszerzenia granic odpowiedzialności karnej współsprawcy za całość wspólnie zrealizowanego przestępstwa, w tym za czynności, których sam nie wykonał, a jej stosowanie (...) jest w pełni uprawnione”.

Należało więc uznać, że Sąd odwoławczy nie dopuścił się naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. – przedstawił bowiem jasne rozważania wyjaśniające motywy kierujące nim przy uznaniu zarzutów apelacji za bezzasadne.

Z kolei formułowanie zarzutu rażącej niewspółmierności kary w związku z naruszeniem w/w przepisów prawa procesowego stanowi zarzut niedopuszczalny w ramach kasacji, co wprost wynika z treści art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. Należy zauważyć, że Sąd odwoławczy bardzo rzetelnie odniósł się w tym zakresie do zarzutu apelacji dotyczącego rażącej surowości wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności wykazując jednoznacznie, iż przy jej miarkowaniu zostały uwzględnione wszystkie okoliczności zarówno łagodzące, jak i obciążające, mające wpływ na jej wysokość.

Dodatkowo w nawiązaniu do pisma wniesionego przez skazanego w toku postępowania kasacyjnego należy wskazać [choć Sąd Najwyższy nie ma takiego obowiązku z uwagi chociażby na treść art. 526 § 2 k.p.k.], że był on należycie zawiadamiany o terminach rozprawy przed Sądem I instancji (k. 318 - 319, 347,

385), na których się jednak nie stawiał (k. 322, 355, 387). Jego żona W. Ł. została przesłuchana na rozprawie w charakterze świadka (k. 323v).

Również na terminy rozprawy odwoławczej prawidłowo zawiadomiony skazany się nie stawiał (k. 441 i 453, 474). W rezultacie, rozważania przedstawione w tym piśmie skazanego również nie mogą wskazywać na zaistnienie jakiegokolwiek naruszenia prawa, w szczególności prawa do obrony. Skoro skazany z własnego wyboru zrezygnował z możliwości osobistego przedstawienia swoich racji na rozprawie czy to przed Sądem Rejonowym w Oławie, czy też w Sądzie drugiej instancji, nie może skutecznie powoływać się na naruszenie jego prawa do obrony.

W podsumowaniu powyższych uwag należy stwierdzić, że nie można było uznać, iż doszło do podniesionych w zarzutach kasacyjnych naruszeń przepisów dotyczących sposobu dokonywania kontroli apelacyjnej. W rezultacie tej oceny zarzuty kasacyjne jawią się jako całkowicie pozbawione podstaw, a więc zasadne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Należy zauważyć, że z oczywistą bezzasadnością kasacji mamy do czynienia w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka, nawet z pobieżnej oceny podniesionych w niej zarzutów w jasny sposób wynika, iż są one nietrafne i nie mogą doprowadzić do oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia zaskarżonego orzeczenia. Taka właśnie sytuacja wystąpiła w przedmiotowej sprawie.

Skazanego zwolniono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.